

NIEDZIELA WIELKANOCNA

5 kwietnia 2026

DZIŚ ŚW. JAN POKORNIE PRYZNAJE,  
ŻE RAZEM Z PIOTREM:

„Nie pojmowali bowiem jeszcze Pisma,  
iż trzeba, aby On powstał z martwych”.

/J 20, 1-9/

„Zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go położono”. Piotr i Jan udają się do grobu. Nie ma Pana. Wchodzą do środka i... nie ma Pana. Kiedy spostrzegli leżące płótna i chustę, uwierzyli. Do tej pory „nie pojmowali jeszcze Pisma, iż trzeba, aby On powstał z martwych”. Zmartwychwstaniem potwierdził Pan Jezus swoje Boskie posłannictwo. Fakt zmartwychwstania to podstawa naszej wiary. Św. Paweł w liście do Koryntian pisze, że „jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, próżna jest wiara nasza”. Uczniowie utwierdzili się w swojej wierze, kiedy zobaczyli pusty grób. My nie możemy znaleźć się w sytuacji Piotra i Jana. Powstaje pytanie: czy z całą świadomością ufamy Pismu? Trzeciego dnia zmartwychwstał. Tą prawdą chcemy się dziś radować i dzielić się między sobą wzajemnie. Jak nie radować się zwycięstwem Chrystusa, ze zwycięstwa dobra nad złem? „Wesoły nam dzień dziś nastał. Tego dnia Chrystus zmartwychwstał. Alleluja! Alleluja!”

Adam Żak

## ŻYCZENIA

„Potrzebujemy Chrystusa niczym tlenu”.

Ks. Abp Adrian Galbas SAC

Drogim Parafianom, Sympatykom naszego kościoła i Czytelnikom

„Mojej Parafii”

życzymy, aby prawda o Zmartwychwstaniu Pana  
utwierdzała w naszych sercach prawdę o tym,  
że ostatnie słowo zawsze należy do Boga.

On ma moc odsunąć kamień każdego grobu  
i wyprowadzić na światło dobro,

które wśród doświadczeń codzienności umarło.

Jezus naprawdę z-mar-twych-wstaje, dając świeże tchnienie wiary,  
zamieniając ciemność zwątpienia w piękno odżywającej nadziei  
i przywracając obecność tam, gdzie brakuje sensu.

Niech radosne Alleluja rodzi w naszych sercach świadomość,  
że Chrystusa „potrzebujemy nie po to, aby przeżyć święta,  
ale po to, by przeżyć życie”.

Redakcja

# CZYM JEST DLA MNIE ZMARTWYCHWSTANIE?

Czym jest dla mnie, Siostry Zmartwychwstanki, Zmartwychwstanie Chrystusa?

Mając osiemnaście lat zostałam wszystko: dom rodzinny, bliskich, przytulny pokój w bloku, przyjaciół z zespołu muzycznego, rozpoczęte studia... i zaczęłam moją przygodę życia z Jezusem Zmartwychwstałym. To była wtedy droga dojrzewania do zrozumienia i życia Tajemnicą Paschy Chrystusa.

4 sierpnia 1991 roku w kościele św. Małgorzaty i Katarzyny w Kętach złożyłam razem z moimi współsiostrami publicznie pierwsze śluby zakonne, a pięć lat później, 15 sierpnia 1996 roku – śluby wieczyste.

Podczas uroczystej Mszy świętej podpisując na ołtarzu akt ślubów potwierdziłam moje całkowite oddanie się Chrystusowi Zmartwychwstałemu na wieczność. Kapłan włożył mój akt ślubów pod korporał na ołtarzu – to tak jakby zabrał moje serce i połączył ściśle z ofiarą Mszy świętej.

Po latach dojrzewania do pełni miłości jestem wciąż w drodze ku Niemu, z Nim i w Nim. Zmartwychwstanie Chrystusa to bicie mojego serca połączone z biciem Serca Zbawiciela w rytmie Jego woli. To moje ciągłe powstawanie z upadków, by iść wciąż do przodu, uczenie się miłości i pokory od ludzi, których spotykam na mojej drodze życia.

Czym jest dla mnie Zmartwychwstanie?

To samotność i życie we wspólnocie; codzienne obowiązki w szkole, przedszkolu, w parafii połączone paciorkami różańca. To poranek z modlitwą w półmroku kaplicy, gdzie On cały czas jest. Wiosną towarzyszy mi śpiew ptaków układając się w pełną miłości melodię

ku czci Stwórcy, promienie letniego słońca, szmer wiatru jesienią, biel śniegu zimową porą.

Są to również niespełnione marzenia, ofiarowane i złożone na krzyżu Chrystusa, spotkania i rozstania, bo tak musi być. Czas radości i smutku przedziwnie przeplatający się w życiu.



To moja moc, gdy brakuje sił fizycznych; nadzieja, gdy wszystko wydaje się zbyt trudne do udźwignięcia; uśmiech dziecka ufnie spoglądającego w moje oczy i serce; słowa, których nie da się wypowiedzieć; miłosierdzie spływające do mojego serca przez postugę kapłana; nadzieja wiecznego życia, gdzie będzie pełnia szczęścia, za którym tęskni moje małe ludzkie serce.

s. Joanna



## ZŁOTY I PIĘĆ ZŁOTYCH

Jako Redakcja, pragniemy przypomnieć Wszystkim naszym Czytelnikom, że istnienie naszej Gazetki jest możliwe dzięki dobrowolnym ofiarom na nią składanym. Utrzymuje się ona TYLKO I WYŁĄCZNIE z tych pieniędzy, które są wrzucane do skarbonki na stoliku Gazetki z tyłu naszego kościoła.

Bardzo dziękujemy tym, którzy systematycznie nas wspierają. Dziękujemy też za modlitwę w intencji Gazetki i Redakcji. Ufamy, że modlących się jest dużo więcej. Bo materialnie naszą Gazetkę wspiera tylko połowa Czytelników. Takie są realia naszej Parafii...

Koszt wydruku jednego egzemplarza „Mojej Parafii”, to prawie 1 zł. W tej złotówce uwzględnione są także dwa numery kolorowe, które pojawiają się na Wielkanoc i Boże Narodzenie, a są kilkakrotnie droższe.

Nasza Gazetka nieustannie jest dostępna również w internecie ([mojaparafia24.pl](http://mojaparafia24.pl)). Koszty, to 5 zł rocznie od każdej osoby, która choć raz odwiedziła naszą stronę (np. sprawdzając w grudniu lub styczniu porządek wizyty duszpasterskiej). Korzystających z wydania internetowego prosimy o składanie ofiar także do naszej skarbonki na stoliku Gazetki.

Redakcja

## NAJCENNIJSZE PERŁY

Wśród rozważań wielkanocnego czasu, często zatrzymuję się na jednej ewangelicznej, bardzo mi bliskiej, scenie.

Maria Magdalena przy grobie Jezusa (cały tekst: J 20, 11-18). W tym fragmencie Ewangelii św. Jan zapisał rozmowę ze Zmartwychwstałym, która według mnie jest chyba najczulszym dialogiem w Piśmie Świętym. Gdy go czytam, zawsze robi na mnie wielkie wrażenie. Może ta krótka refleksja biblijna także Ciebie, drogi Czytelniku, skłoni do modlitwy Słowem Bożym, do której z całego serca zachęcam.

dokończenie na 3 stronie

Kiedy wyobrażam sobie Marię Magdalenie przy grobie, myślę o jej łzach. Uczniowie, których właśnie ona powiadomiła, że Ciało Mistrza zniknęło, po obejrzeniu płócien, raczej nie wyjaśnili jej, co być może zaszło. Nie wytłumaczył tego ani Piotr, ani Jan, choć sam – jak pisze potem o sobie: „Ujrzał i uwierzył”. Może bali się mówić głośno to, co zaczynało docierać do ich serc? A jednak porusza bardzo treść Ewangelii, w której czytamy, że po doświadczeniu pustego grobu, Apostołowie tak po prostu... „powrócili znowu do siebie” (J 20, 1). Ona, Maria, została. Płakała... Czy także czekała?

Nie wiemy dokładnie, co działo w sercu Magdaleny, kiedy stała przy wejściu do grobu. Nie wiemy, czy płakała z żalu, niepewności, a może raczej z bezsilności. Jednak to, co mocno wyczuwa się z całej perykopy, ukazuje jej ogromną tęsknotę za ukochanym Mistrzem. Nie pobiegła za Apostołami, aby prowadzić wraz z nimi analizę tego, co zobaczyli. Nie rozkładała sytuacji na czynniki pierwsze. Nie szukała winnych zniknięcia Pana. Nawet nie próbowała obejść ogrodu, żeby poszukać Ciała. Stała i płakała. I była tak zaangażowana – całą sobą, że podczas rozmowy z Jezusem, kiedy myślała jeszcze, że to ogrodnik, niezbyt racjonalnie powiedziała: „Panie, jeśli ty Go przeniosłeś, powiedz mi, gdzie Go położyłeś, a ja Go wezmę” (J 20, 15). Ona, może nawet drobnej budowy, kobieta miała by sama przenieść ciało Jezusa, który był przecież wysokim, postawnym mężczyzną? Takie rzeczy odpowiada jedynie logika miłości...

Czy przestała płakać, kiedy usłyszała jedno, jakże brzmiące w ustach Zmartwychwstałego, słowo: „Mario!”? Nawet jeśli wybuchła jeszcze większym płaczem, to już nie były łzy bezsilności czy smutku, ale ogromnego wzruszenia. W jednej chwili wyjaśniło się wszystko. Miłość... wszystko wyjaśniła. I Miłość pokazała, że jeśli coś naprawdę się zaczyna, nigdy się nie kończy.

Małgorzata Sar

## ŻYCZENIA

Naszym Siostrom Zmartwychwstankom,  
s. Joannie Teresie, s. Barbarze Teresie i s. Barbarze Jadwidze  
w dniu ich patronalnego Święta życzymy,  
aby Zmartwychwstały Jezus towarzyszył Siostrom pełnią Swego życia  
i był Światłem, które rozświetli każdy mrok.



Niech przyniesie nadzieję i radość  
i błogosławi w codziennych pracach i posługach.  
Niech prawda o Zmartwychwstaniu  
wypełnia każdą chwilę życia!  
Bo Wielkanoc, to Jezus żywy pośród nas.



## KONKURS

5 kwietnia, Niedziela Wielkanocna



### Zadania do wykonania:

1. Apostołowie Piotr i Jan biegają w Poranek Wielkanocny do grobu Pana Jezusa. Znajdź właściwą drogę i odczytaj hasło.
2. Wytnij kupon i wrzuć do pudełka, które jest z lewej strony z przodu kościoła.



Hasło: .....

Imię i nazwisko: .....

Szkoła i klasa: .....

## ZANIM OCENIMY

Łatwo przychodzi nam oceniać innych.

Szybko wyrabiamy sobie zdanie. Komentujemy czyjeś zachowanie. Dopowiadamy historię, której tak naprawdę nie znamy. Wystarczy jedno słowo, jeden gest, jedno zdarzenie – i już wiemy „lepiej”.

A przecież jednocześnie tak bardzo nie lubimy, gdy ktoś ocenia nas. Gdy ktoś patrzy powierzchownie, nie znając naszych intencji, zmęczenia, bólu czy drogi, którą przeszliśmy.

Coraz częściej łapię się na tym, że nigdy nie znamy całej prawdy o drugim człowieku. Nie wiemy, co właśnie przeżywa. Z jakimi lękami się zmagają. Jakie niesie w sobie rany. Co wydarzyło się w jego życiu chwilę wcześniej. A mimo to potrafimy bez waha-

nia postawić wyrok.

W takich momentach wracam myślami do ewangelicznej sceny spotkania Jezusa z kobietą przyłapaną na cudzołóstwie. Jak bardzo ludzie byli wtedy pewni swojej racji. Jak chętnie chcieli ją osądzić i ukarać. Jak łatwo przyszło im wskazywanie palcem.

I jak zupełnie inaczej zachował się Jezus.

On nie zaprzeczył prawdzie o grzechu. Ale też nie pozwolił, by człowiek został zredukowany do swojego upadku. Jednym zdaniem obnażył serca oskarżycieli, przypominając im, że każdy z nas jest grzeszny, że każdy upada, że nikt nie jest bez winy. A potem zwrócił się do tej kobiety z czułością i miłosierdziem, mówiąc:

„I Ja ciebie nie potępiam. Idź, a od tej chwili już nie grzesz!”  
(J 8, 11b).

Te słowa zawsze mnie poruszają. Bo uświadamiają mi, jak wielka jest Boża miłość. Miłość, która nie potępia, ale podnosi. Która nie przekreśla, ale daje szansę. I która zaprasza do zmiany – bez krzyku, bez upokorzenia, bez kamieni w dłoniach.

I wtedy zaczynam rozumieć, że nie jestem powołana do oceniać, ale do miłości. Do zrozumienia. Do milczenia tam, gdzie nie znam całej historii. Bo jeśli Jezus – jedyny bez grzechu – nie potępia, to tym bardziej ja powinnam nauczyć się patrzeć na innych z większą pokorą i miłosierdziem.

Właśnie o to chodzi w chrześcijaństwie – zanim ocenimy, zatrzymajmy się. Spójrzmy sercem. I zostawmy osąd Temu, który zna nas wszystkich do końca.

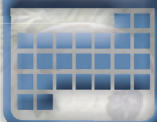
Emilia



## OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Dziś o godz. 14<sup>00</sup> Msza święta hospicyjna. Nowenna do Miłosierdzia Bożego – dziś po Mszy świętej wieczornej, w kolejnych dniach – o godz. 17<sup>45</sup>, a w piątek – po Mszy świętej o godz. 15<sup>00</sup>.
2. Jutro Msze święte jak w każdą niedzielę. Taca jest przeznaczona na Katolicki Uniwersytet Lubelski. O godz. 17<sup>00</sup> w kaplicy Świętej Rodziny spotkanie Wspólnoty Żywego Różańca (bez konferencji). O godz. 17<sup>20</sup> w kościele różaniec i wypominki roczne.
3. We wtorek o godz. 19<sup>00</sup> kolejne spotkanie Parafialnej Rady Duszpasterskiej.
4. Z racji Oktawy Wielkanocy w najbliższy piątek nie obowiązuje wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych.
5. W przyszłą niedzielę o godz. 9<sup>30</sup> Msza święta w intencji ks. Roberta Kaima SAC z okazji jego imienin.
6. Przyszła niedziela, 12 kwietnia, kończy Oktawę Wielkanocy. To tak zwana Niedziela Przewodnia lub Niedziela Biała – Niedziela Miłosierdzia Bożego. Zapraszamy za tydzień na nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego o godz. 15<sup>00</sup>. Z tej racji nie będzie nabożeństwa o godz. 17<sup>20</sup>.
7. Organizujemy autokarową pielgrzymkę do Gietrzwałdu, Świętej Lipki i Stoczka Klasztornego, której duchowym przewodnikiem będzie ks. Andrzej Jasiński SAC. Termin: środa i czwartek, 6 i 7 maja. Koszt: 480 zł. Zapisy w kancelarii z zaliczką 100 zł.
8. W Niedzielę Palmową nasze prezbiterium zdobyły palmy kurpiowskie podarowane nam przez ks. Jacka Kotowskiego podczas wielkopostnych rekolekcji.
9. Przed Świętami zakończył się kolejny etap prac związanych z pielęgnacją zieleni przy naszym kościele.

### LITURGIA



I TYDZIEŃ PSAŁTERZA | Niedziela Wielkanocna Dz 10, 34a.37-43; Ps 118; Kol 3, 1-4 lub 1 Kor 5, 6b-8; J 20, 1-9 | Poniedziałek Wielkanocny Dz 2, 14.22b-32; Ps 16; Mt 28, 8-15 | Wtorek Wielkanocny Dz 2, 36-41; Ps 33; J 20, 11-18 | Środa Wielkanocna Dz 3, 1-10; Ps 105; Łk 24, 13-35 | Czwartek Wielkanocny Dz 3, 11-26; Ps 8; Łk 24, 35-48 | Piątek Wielkanocny Dz 4, 1-12; Ps 118; J 21, 1-14 | Sobota Wielkanocna Dz 4, 13-21; Ps 118; Mk 16, 9-15 | Niedziela Miłosierdzia Bożego Dz 2, 42-47; Ps 118; 1 P 1, 3-9; J 20, 19-31



**Kontakt:** ul. Młodzianowska 124, tel. 48 366 81 03, [mojaparafia@gmail.com](mailto:mojaparafia@gmail.com), [mojaparafia24.pl](http://mojaparafia24.pl) **Redakcja:** Jadwiga Kulik, Elżbieta Dębała, Małgorzata Sar, Emilia Siek-Cichoń, Zuzanna Cichoń, Adam Żak, Bartłomiej Paduch, ks. Paweł Śliżewski SAC